Pismo nie jest datowane naprzód

ROK XIV. Nr. 209 (4885) WILNO, poniedziałek 31 lipca 1939 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Niemcy przystępują do ofensywy w sprawie Gdańska

Nieudana próba niemieckiej propagandy

PARYŻ. (PAT.) „Paris Soir" w wiadomości, zatytułowanej „Dr Goebbels rywalizuje z King Haliem" przynosi szczegóły w sprawie niemieckiej akcji propagandowej, o której pisał p Touvenanin na łamach „Intransigeant".

„Paris Soir" informuje mianowicie, że paryżanie otrzymują od soboty listy z Niemiec, adresowane ręcznie i datowane w Kolonii, zawierające broszury pt. „Gdańsk — o co chodzi". Listy takie otrzymali wczoraj przede wszystkim lekarze. Broszura zawiera szereg artykułów, zebranych przez niejakiego Karola Hansa Fuksa. szefa służby prasowej Wolnego M. Gdańska. Artykuły te, zredagowane dość niezręcznie, opatrzone są w następujące nagłówki: „Punkt kluczowy w Gdańsku", „Gdańsk jest miastem, gdzie Niemcy dominują już od początku naszej epoki", „Ostatnia walka o Prusy Wschodnie", „Wisła nie jest arterią handlową Polski", „Morderstwo w Kathoffie", „Jak Gdańsk miał być spolonizowany", „Groźba, jaką Gdynia stanowi dla Gdańska".

Propaganda ta, kończy „Paris Soir", interesuje tylko zbieraczy marek pocztowych. Dziennik zamieszcza przy tym fotografie strony tytułowej broszury.

Katastrofa powodzi w Nowym Boguminie



Wskutek wylewu rzek Odry, Olzy i Strugi Nowy ogumin nawiezilła klęska powodzi. Wody w dalszym ciągu przybierają.Zdjęcia — fragment z powodzi w okolicy Nowego Bogumina.

Kara śmierci

za przestępstwa przeciwko obronności kraju

PARYŻ. (PAT.) Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłosił szereg dekretów uchwalonych wczoraj przez Radę Ministrów. Najważniejszymi z nich są dekrety mające na celu zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego państwa. Jeden z dekretów przewiduje karę śmierci za zniszczenie lub uszkodzenie świadome okrętu lub samolotu lub materiałów służących do budowy lub instalacji obiektów obrony narodowej bądź za czyn, który może opóźnić budowę lub przeszkodzić funkcjonowaniu środków obrony.

Święto przyjaźni młodzieży polsko-rumuńskiej

CONSTANZA. (PAT.) Constanza pozostawała dziś całkowicie pod wrażeniem polsko-rumuńskiej przyjaźni młodzieżowej. Odbyła się tu w dniu dzisiejszym piękna uroczystość z okazji koncentracji nad Morzem Czarnym wszystkich polskich oddziałów harcerskich i Straży Przedniej, bawiących na obozach w Rumunii. W uroczystości tej wzięły również udział liczne oddziały organizacji Straja Tari.

W godzinach rannych odbyło się w miejscowym kościele katolickim uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele ambasady R. P., komenda Straja Tari, miejscowa kolonia polska, jako też cała młodzież polska. Podczas nabożeństwa bawiący w Rumunii śpiewak polski pieśni polskich, na zmianę z orkiestrą harcerską, która koncertowała również podczas nabożeństwa. Paweł Prokopieni odśpiewał szereg. Na zakończenie Prokopieni odśpiewał „Boże coś Polskę", podchwyconą przez wszystkich obecnych. Pochyliły się sztandary harcerskie, a przy odśpiewaniu hymnu w oczach najstarszych członków miejscowej kolonii polskiej ukazały się łzy. Po nabożeństwie oddziały harcerzy polskich i Straży Przedniej w towarzystwie oddziałów Straja Tari udały się na główny rynek, gdzie przed pomnikiem Owidiusza odbyła się defilada wszystkich oddziałów, którą odebrał przedstawiciel ambasady R. P. w otoczeniu starszyzny harcerskiej i przedstawicieli młodzieży rumuńskiej. Młodzież polska maszerowała pewnym krokiem i była rzęsiście oklaskiwana przez licznie zebraną publiczność.

Wieczorem w obozie oddziału harcerzy polskich, którzy stacjonują w Mamaja odbyło się wspólne ze Straja Tari ognisko i odśpiewanie szeregu pieśni polskich i rumuńskich.

Hitlera i Mussoliniego

należy wyprowadzić z błędu...

NOWY JORK. (PAT.) „New York Times" wylicza konsekwencje wypowiedzenia przez Stany Zjednoczone traktatu handlowego z Japonią i pisze: Co się tyczy Hitlera i Mussoliniego to nota sekretarza stanu Cordela Hulla powinna by skłonić ich do zrozumienia 2 faktów, co do których byli oni wprowadzeni w błąd przez impas, do którego doprowadziła dyskusja nad ustawą o neutralności i przez mylną analizę tego w Niemczech i we Włoszech.

Jednym z tych faktów jest to, że doniosłe decyzje w dziedzinie polityki zagranicznej wychodzić będą z Waszyngtonu za każdym razem, kiedy prowokacja uznana zostanie za wystarczającą.

Drugi fakt polega na tym, że przy każdej z tych sposobności jedność polityczna Stanów Zjednoczonych powstaje szybko i głos rządu amerykańskiego jest głosem ogromnej większości narodu.

Angielscy marynarze strzegą angielskie okręty w Tjentsinie



Pomimo toczących się rokowań brytyjsko-japońskich o zlikwidowanie zatargu na Dalekim Wschodzie pomiędzy W. Brytanią a Japonią, władze angielskie w Tientsinie nie przestają czuwać nad interesami Anglii, jak również obywateli W. Brytanii, zamieszkujących Tientsin. Przy zatrzymujących się w porcie okrętach wystawiana jest straż marynarki wojennej W. Brytanii. Na zdjęciu— marynarz angielski ze statku „Sandwich" patroluje przed okrętem w dokach.

Wznowienie rozmów angielsko-japońskich

TOKIO (Pat). Jak donosi Agencja Domei w poniedziałek podjęła rokowania angielsko - japońska komisja ekspertów monetarnych. Celem omówienia sprawy dolara chińskiego i zapasów srebra, złożonych przez bank chiński w koncesji brytyjskiej w Tientsinie.

Eksperci japońscy — jak podkreśla komunikat Agencji Domei — energicznie podtrzymywali swe poprzednie żądania dotyczące wycofania z obiegu w koncesjach angielskich dolara chińskiego.

Może nareszcie porozumieją się...

Pomyślny przebieg rokowań w Moskwie

PARYŻ. (PAT.) Prasa, komentując w dalszym ciągu w sposób optymistyczny pertraktacje francusko-angielskie-sowieckie zapowiada, że należy oczekiwać wysłania francuskiej i angielskiej misji wojskowej do Moskwy może jeszcze w połowie przyszłego tygodnia.

Szereg publicystów, przeprowadzając bilans wydarzeń politycznych za miesiąc lipiec, konstatuje, iż mieszą ten kończy się w atmosferze pewnego odprężenia politycznego. Byłoby nierozważnym — pisze Touvenain — przypuszczać, że okres trudności i komplikacyj został już zakończony. Obserwatorzy polityki międzynarodowej przypuszczają, iż nie należy oczekiwać żadnych nowych napięć przed 15 sierpnia, ale raczej spodziewać się nowych prób szantażu Niemiec czy Włoch dopiero we wrześniu po kongresie w Norymberdze. Tymczasem— zaznacza publicysta — Niemcy oddają się wytężonej pracy propagandowej. Nie ma dnia, aby publicyści, czy też politycy nie otrzymali broszury wykazującej, iż Gdańsk winien powrócić do Rzeszy.

Układ handlowy niemiecko-japoński

TOKIO (Pat). Jak zaznacza Agencja Domei, parafowany ostatnio traktat handlowy niemiecko-japoński, reguluje w szczególności stosunki obu krajów z trzecimi państwami, w celu uniknięca zbędnego współzawodnictwa pomiędzy tymi dwoma krajami na rynkach zagranicznych. Koła handlowe japońskie zadowolone są z nowego traktatu, który przewiduje wywóz bawełny jopńskiej i przywóz maszyn niemieckich niezbędnych dla przemysłu japońskiego.

W 30-tą rocznicę pierwszego samolotu

— raid 1000 bombowców

WASZYNGTON (Pat). Dnia 2 sierpnia jako w trzydziestą rocznicę wypuszczenia pierwszego amerykańskiego samolotu wojskowego, zbudowanego przez braci Orville i Wilbura Wright'ów, około tysiąca wojennych samolotów odbędzie demonstracyjny przelot nad głównymi miastami Stanów Zjednoczonych. Za pierwszy aeropan oraz za wykształcenie pierwszej partii pilotów, rząd waszyngtoński zapłacił braciom Wright sumę 30.000 dolarów.

Obecnie armia i marynarka wojenna Stanów Zjednoczonych posiadają 5.500 samolotów.

Własnych obywateli mają chyba za głupców!

Nowa seria naiwnych kłamstw

BERLIN (Pat). W przeddzień 25-ej rocznicy wybuchu wojny światowej prasa niemiecka zamieszcza liczne artykuły, rozprawy quasi historyczne i wywiady z czołowymi osobistościami wojskowymi Trzeciej Rzeszy. Wszystkie te wynurzenia cechują wspólne tezy, według których przede wszystkim Niemcy nie są winne wybuchowi wojny światowej.

Wskazuje się tu na „politykę okrążenia", prowadzoną w okresie przedwojennym przez króla angielskiego Edwarda VII. W następstwie tej polityki — głoszą równobrzmiąco wszystkie dzienniki — Europa znalazła się pewnego dnia w stanie wojennym". Dziś grozi nam okrążenie piszą publicyści niemieccy, snując porównana z okresem aktualnym i znowu Anglia ponosi winę za niepokój polityczny, jaki cechuje nasze czasy.

Jako charakterystyczne należy stwierdzić, że o wojnie światowej nie mówi się tu jako o wojnie przegranej przez Niemcy. Wojsko niemieckei nie zostało pokonane, oto powszechnie spotykana teza. Wojnę przegrano — według tych wywodów — na tyłach. Taki stan nie może się oczywiście powtórzyć — śpieszy zapewnie zgodnym chórem cała prasa niemiecka — albowiem mamy dziś państwo totalne a władza wojskowa, jak i polityczna spoczywa w rękach wodza Adolfa Hitlera". Uderza fakt, że ani słowem nie wspomina się o roli Włoch w wojnie śwtowej, przeciwnie obecne Włochy przedstawione są przez publicystów niemieckich jako najwierniejszy sojusznik, jakiego kiedykolwiek danym było posiadać Niemcom.

„Sukces militarny Niemiec"

Oddziały S. A. zdobyły kościół katolicki

WIEDEŃ (Pat). W austrackiej miejscowości alpejskiej St. Xeit niedaleko Linzu doszło do incydentu pomiędzy partią narodowo socjalistyczną, a tamtejszym proboszczem. Proboszcz odmówił pobłogosławienia zwłok zabitej tam w katastrofie samochodowej pary małżonków, pochodzących z Rzeszy, a to dla tego, że para ta zawarła ślub cywiny, przepisany obecną ustawą przyjętą przez partię, a nie miało ślubu kościelnego. W związku z tym parta nar. socjalistyczna zmobilizowała i wysłała na pogrzeb ten formacje S. A. itp., które otworzyły siłą kościół, celem dostania się do dzwonów, oraz cmentarz, proboszcz zaś salwował się ucieczką do lasu.

Próba rozszerzenia zasięgu portu w Drui

Torowanie nowej drogi wodnej dla eksportu drzewa

Mamy już na Ziemiach Północno-Wschodnich własny port w Drui, spławną i nawigacyjną arterię wodną, łączącą się z Morzem Bałtyckim via Ryga. Zbyt wielkie oddalenie północno-wschodnich rubieży Rzeczypospolitej od Gdyni i Gdańska i związane z tym wielkie koszty transportu towarów do tych portów — zrodziły już odawna wielkiej wagi koncepcję: połączenia naszych ziem z Bałtykiem również drogą wodną przez Łotwę, za pośrednictwem Dźwiny, co miałoby szczególne znaczenie dla przewozu towarów masowych, a przede wszystkim — drewna. I rzeczywiście projektowany port w Drui pomyślany został w pierwszej mierze jako port drzewny.

Wykończona w 1933 r. normalnotorowa linia kolejowa Woropajewo—Druja wytyczona została przez obszary zasobne w surowiec drzewny, ale zupełnie pozbawione dróg komunikacyjnych, a przeto i możności eksploatacyjnych tego surowca. Następnym etapem ku aktywizacji gospodarki drzewnej tych terenów było wybudowanie bindugi drzewnej w Drui oraz połączenie jej bocznicą ze stacją kolejową w Drui. Odtąd aktualną stała się sprawa skierowania eksportu drewna z północnego wschodu Polski do Łotwy i dalej przez Druję, Dźwinę i Rygę.

Doceniając wagę tej drogi wodnej dla zaplecza Ziem Północno-Wschodnich Ministerstwo Komunikacji udzieliło specjalnych ulg taryfowych na przewóz różnych sortymentów drzewnych do Drui, celem dalszego ich spławu do Rygi.

Jednakże wykorzystanie portu drzewnego w Drui nie osiągnęło dotychczas większych rozmiarów. Niekompletne jeszcze do niedawna urządzenia portowe w Drui, budowa hydroelektrowni w dolnym biegu Dźwiny i szereg innych momentów działał hamująco na rozrost żeglugi po tej arterii wodnej, choć ostatnio przeszkody te przeważnie usunięto. Ale największą trudność w ożywieniu nadań drewna przez Druję stanowił zbyt mały zasieg terytorialny wspomnianych powyżej ulg taryfowych, które przysługiwały jedynie przy przewozie od stacyj województwa wileńskiego. Transport więc drewna do Drui u reszty kraju nie korzystał z żadnych ulg. Oczywistym zaś jest, że większe firmy, eksportujące drewno, nie mogą ograniczyć się do zaopatrywania się w sortyment na tak małym jedynie obszarze. To też firmy te przeważnie rezygnowały ze współpracy z portem drujskim.

W związku z tym stanem rzeczy, Wileńska Izba Przemysłowo-Handlowa podjęła na terenie władz centralnych starania o rozszerzenie obszaru, na którym ważne by były wzmiankowane wyżej ulgi taryfowe. Szczególnie zaś podniesiono celowość udzielenia ulg taryfowych na dowóz z całej Polski pokładów kolejowych, mających największe szanse spławu przez Dźwinę.



Komunikat w sprawie uroczystości legionowych w Wilnie 5 — 6.VIII

Wojewódzki Komitet Uroczystości Sierpniowych podaje do wiadomości, że:

1) poczynając od dnia 31 lipca br. biuro Komitetu przy ul. Św. Anny 2 czynne będzie codziennie w godzinach od 9—13 i od 17—21.

2) Ostateczny termin przyjmowania należności za karty uczestnictwa ustala się do 1 sierpnia włącznie.

3) Uczestnicy Zjazdu posiadający bezpłatne bilety kolejowe (posłowie, senatorowie i pracownicy kolejowi) oraz znaczniejsze zniżki kolejowe (Kawalerowie V. M, K N. z mieczami i zawodowi wojskowi) winni się zgłosić do 1 sierpnia br. włącznie dla wykupu kart zjazdowych i odebrania upoważnienia do zajęcia numerowanego miejsca w pociągu nadzwyczajnym turystycznym.

Wilno na morskim brzegu

Kto chce jechać — temu czas

W pociągu turystycznym Wilno—Gdynia, aczkolwiek termin odejścia jeszcze jest daleki (12 sierpnia), zostało już bardzo mało miejsc. Widzimy więc, że wycieczki nad morze należą do ulubionych rozrywek letnich Wilna. Organizatorzy, wspierani fachowo przez „Orbis“, dokładają starań, by podróż wypadła jak najlepiej. Wszystkim więc zapewnione zostały miejsca sypialne. W pociągu czynny będzie bar z tanimi pospolitymi i smacznymi daniami, co uwolni wycieczkowiczów od przykrej konieczności zabierania z sobą zapasów jadła na drogę. Niewielką już ilością miejsc w tym pociągu dysponują wydawnictwa „Express Wileński“ i „Kurier Wileński“ oraz „Orbis“. Koszt udziału w wycieczce jest bardzo niski, wynosi bowiem tylko 28 zł. 90 gr. Kto chce odwiedzić Polski Bałtyk, niech sobie rezerwuje miejsce w ostatnim pociągu turystycznym.

Niefortunny początek amatorów „sportu“ rabunkowego

Na szosie Wilno — Oszmiana, w odległości 1 km. za Wiedńikami Królewskimi buduje się most. Zatrudnieni tam byli dwaj robotnicy: Adam Burzyński (Niemenczyn) i Sykstus Bieroza (wieś Beniawa)

W dniu 28 bm. urządzili oni napad rabunkowy na Chaima Rudnickiego (z Wołożyna), któremu zabrali... 1 zł. 80 g. oraz myrnarkę.

Niestety, obydwum początkującym amatorom „sportu“ ratunkowego ne powiodło się. Niedość ,że łup był niewielki, to jeszcze autobus Wilno — Oszmiana nadjechał akurat na miejsce w momencie napadu i...



KURIER SPORTOWY

WKS Śmigły rozgromił WKS Grodno 9 : 0

Mecz piłkarski WKS Śmigły — WKS Grodno zakończył się sromotną przegraną drużyny grodzieńskiej 9:0 (4:0).

Wynik jest kompromitujący. Drużyna z Grodna ani przez chwilę nie potrafiła być zespołem groźnym Wilnianie grali znacznie lepiej niż w pierwszej połowie bieżącego sezonu. Przede wszystkim nieźle pracował atak, który nauczył się nieco lepiej strzelać. Nie wszystkie co prawda dogodne sytuacje podbramkowe były wykorzystane, ale napastnicy nasi strzelali często. Jest więc nadzieja, że w meczach finałowych będzie z każdym meczem coraz lepiej

Atak gra przytomnie. Nawiązana jest łączność z pomocą. Nie widzieliśmy wczoraj beznadziejnych wykopów i fatalnych podań jak poprzednio. Słowem drużyna WKS Śmigły na tle słabiutkiego zespołu z Grodna pozostawiła jak najlepsze wrażenie.

Bramki dla WKS Śmigły zdobyli: Skowroński 3, Biok, Tumasz i Kłoda po 2.

Sędziował starannie p. Banasiak Publiczności około tysiąca widzów.

Jędrzejowska mistrzynią tenisową Polski

GDYNIA. (PAT.) W niedzielę odbyły się w Gdyni finały międzynarodowych mistrzostw tenisowych Polski we wszystkich konkurencjach z wyjątkiem gry pojedyńczej panów.

W grze pojedyńczej pań mistrzostwo Polski zdobyła znowu Jędrzejowska bijąc w finale Jugosłowiankę Kovac 3:6, 6:3, 6:3.

W grze podwójnej panów wywiązała się niesłychanie zacięta walka między parą Hebda — Spychała i parą Tłoczyński — Baworowski. Zwyciężyła ostatecznie para Hebda — Spychała 7:5, 3:6, 6:0, 6:2.

W finale gry mieszanej para Jędrzejowska — Tłoczyński pokonała bez trudu parę polsko-jugosłowiańską Hebda — Kovac 6:1, 6:3. Przyczyną porażki pary Hebda — Kovac był brak zgrania

Legia, Śląsk, Junak i WKS Śmigły w finale zawodów o wejście do Ligi

W niedzielę zakończyły się w Polsce rozgrywki o wejście do Ligi w grupach. Mistrzostwo zdobyły Legia z Poznania, Śląsk z Świętochłowic, Junak z Drohobycza i WKS Śmigły z Wilna. Kluby te walczyć będą w grupie finałowej o wejście do Ligi.

Należy zaznaczyć, że w trzeciej grupie możliwe są zmiany po uwzględnieniu przez Wydział Gier i Dyscypliny dwóch protestów. Walka rozstrzygnęłaby się w każdym razie pomiędzy Junakiem i lubelską Unią.

Belg Maes zwycięzcą Tour de France

PARYŻ. (PAT.) 33. wyścig kolarski dookoła Francji wygrał w ogólnej klasyfikacji Belg Maes w ogólnym czasie 132 godz. 3 min. i 17 sek.

Jugosławia mistrzem strefy europejskiej

Sensacyjna porażka Niemiec w finale rozgrywek o Puchar Davisa

ZAGRZEB. (PAT.) Finałowy mecz tenisowy o puchar Davisa w strefie europejskiej, rozegrany w Bagrzebiu, pomiędzy Niemcami i Jugosławią zakończył się sensacyjną porażką Niemiec w stosunku 2:3. Porażka była tymbardziej niespodziewana, że po drugim dniu Niemcy prowadzili już 2:1. Tymczasem ostatniego dnia w niedzielę Jugosłowianie odnieśli dwa zwycięstwa, rozstrzygając w ten sposób spotkanie na swoją korzyść. W pierwszym meczu niedzielnym Mitic wyeliminował Goepferta. Po tym spotkaniu stan meczu brzmiał 2:2. Decydujące spotkanie pomiędzy Henglem i Puncecem wygrał Puncec 10:8, 6:3, 6:0 zapewniając tytuł mistrza Europy Jugosławii. Henkel w pierwszym secie walczył rozpaczliwie o każdą piłkę. W drugim secie Jugosłowianin panował już zupełnie nad sytuacją, a w trzecim secie Niemiec załamał się i przegrał prawie bez walki.

Węgry pokonały Polskę w meczu wioślarskim

BUDAPESZT (Pat)). W Budapeszcie odbył się w niedzielę doroczny międzypaństwowy mecz wioślarski Polska — Węgry. Zwyciężyła drużyna węgierska, która na siedem konkurencji wygrała cztery, podczas gdy Polacy odnieśli zwycięstwa w trzech.

Wyniki zawodów były następujące:

W jedynkach zwyciężył zdecydowanie Polak Verey w czasie 7:18, drugie miejsce zajął Węgier Kisz w czasie 8:35

W dwójkach podwójnych zwyciężyła również osada polska (Verey i Ustupski) w czasie 7:00,2. Czas osady węgierskiej 7:07,2.

W dwójkach ze sternikiem triumfowała osada polska (Kuryłowicz i Manitius, sternik Konca) w czasie 7:07. Osadda węgierska uzyskała czas gorszy o sekundę

W dwójkach bez sternika pierwsze miejsce zajęli Węgrzy w czasie 7:28,4 przed Polską (osada AZS Poznań) 7:36.

W czwórkach bez sternika zwycięska osada węgierska osiągnęła czas 6:47,6 podczas gdy osada polska (Byd. Tow. Wiośl.) uzyskała czs 6:54,5.

W czwórkach ze sternikiem zwyciężyli Węgrzy w czasie 6:49 przed osadą polską (KPW ydgoszcz) 6:53,2.

W ósemkach pierwsze miejsce zajęła osada węgierska w czsie 6:16,1 przed Polską (AZS Warszawa) 6:27.

Ujpest mistrzem piłkarskim Środkowej Europy

BUDAPESZT (Pat). W drugim finałowym meczu piłkarskim o mistrzostwo i puchar Środkowej Europy Ujpest osiągnął wynik remisowy 2:2 z drużyną Ferencvaros.

Puchar środkowej Europy zdobyła jednak drużyna Ujpest, ponieważ w pierwszym meczu finałowym odniosła zwycięstwo 4:1.

Z TEKI POLICYJNEJ

„KWAŚNE JABŁKA“.

Dozorca ogrodu owocowego przy ul J. asińskiego 20, Kazimierz Łabyszojć Tartaki 26), zameldował o kradzieży jabłek. Sprawców zatrzymano.

„KĄPIEL“.

W łazience Marty Czaplińskiej (Żeligowskiego 1), wskutek nadmiernego napalenia w piecu, wybuchł pożar, który zlikwidowała straż pożarna.

Franciszek Sidorowicz (Parkowa 8) zameldował, że jego 6-letni syn został pobity pałką przez niejakiego Ręczkowskiego (Parkowa 2) za usiłowania zerwania jabłka z jego grodu. Zb.

Diagnoza i lekarstwo

Profesor Kojiro Sugimoro wykłada filozofię na uniwersytecie w Tokio. Podczas jednego z wykładów profesor mówiąc o kryzysie europejskim, przeprowadza analizę objawów kryzysowych i stawiali diagnozę, która brzmi: Europa choruje na przerost cywilizacji“. Rozwijając szerzej swoja myśl w ramach artykułu ogłoszonego w miesięczniku „apan to-day“, pisze: „Dla osalenia Europy, dla zachowa jej kultury, życia społecznego, zasobów duchowych i materialnych wydaje się pożyteczną, a nawet niezbędną pewna doza barbarzyństwa. Wydaje się rzeczą prawie pewną, iż to lekarstwo dostarczą Niemcy“

Profesor nie mylí się: Niemcy hitlerowskie są olbrzymią fabryką barbarzyństwa

Europa choruje nie na przerost cywilizacji, lecz z racji istnienia wrzodu barbarii hitlerowskiej. Diagnoza światłego profesora z Tokio jest z gruntu fałszywa. Tak samo, jak i jego recepta kuracyjna. Leczyć, i to gwałtownie, należy zdrowego nia jej kultury życia społecznego zasobów

Kurjer Sportowy

Musimy wygrać ze Stanisławowem

Wyznaczony już został ostatecznie pierwszy półfinałowy mecz piłkarski o puchar Pana Prezydenta R. P.

Mecz Wilno — Stanisławów odbędzie się 6 sierpnia w Wilnie.

Trzeba przyznać, że Wilno zaawansowało wyjątkowo wysoko.

Dostaliśmy się do półfinału po sensacyjnym zwycięstwie nad reprezentacją Warszawy, która w wyraźny sposób zlekceważyła to spotkanie będąc przyzwyczajoną do odnoszenia zwycięstw nad drużynami prowincjonalnymi.

Prowincja jednak coraz częściej przychodzi do głosu. Zwycięstwo nad Warszawą jest tego najlepszym dowodem.

Jesteśmy w przededniu meczu ze Stanisławowem. Jasną jest rzeczą, że tym razem żadna z drużyn nie zlekceważy swego przeciwnika i za wszelką cenę starać się będzie odnieść zwycięstwo by tym samym zakwalifikować się do finału.

Dla mnie nie ulega wątpliwości, że czy to Wilno, czy Stanisławów, w każdym bądź razie zwycięzca z tego meczu w finale będzie musiał zadowolić się drugim miejscem. Nie o to jednak chodzi. Zależy przede wszystkim na zaszczycie grania w finale.

Spotkania finałowe o wysoce zaszczytną nagrodę ofiarowaną przez Pana Prezydenta organizowane są w sposób uroczysty.

Mecz taki daje bardzo wiele i propagandowe ma kolosalne znaczenie.

Uważam, że finał powinien bez względu na charakter odbyć się w Wilnie względnie w Stanisławowie.

Wiem z doświadczenia lat ubiegłych, że Warszawa ubiegać się będzie o ten mecz i udowadniać wszystkim, że mecz finałowy o puchar Pana Prezydenta musi odbyć się w stolicy, bo tego wymaga prestiż zawodów.

Uważam, że na prowincji mecz taki mieć będzie znacznie większe znaczenie i może być lepiej zorganizowany.

Teraz trudno jest nam mówić o czyją walczymy koszulę: Stanisławowa, czy Wilna. Nam jednak jest to tymczasem rzeczą obojętną. Chodzi o zasadę i o prowincję, która ma bardzo mało imprez sportowych. Jeżeli więc nadarza się tak wspaniała okazja, to trzeba ją umiejętnie wykorzystać.

Niedzielny mecz ze Stanisławowem będzie niewątpliwie jednym z najciekawszych spotkań piłkarskich w tym sezonie.

Reprezentacja Wilna pokryje się zapewne niemal całkowicie z reprezentacją WKS Śmigły.

Dla drużyny Śmigłego spotkanie ze Stanisławowem będzie doskonałym sprawdzianem sił przed meczami o wejście do Ligi. Spotkania finałowe rozpoczną się już 13 sierpnia.

WKS Śmigły zapewne dołoży wszelkich starań, żeby na mecz ze Stanisławowem wystąpić w najlepszym składzie i w szczytowej formie.

Wszyscy sportowcy Wilna pragną zwycięstwa ze Stanisławowem jak pragną również wejścia, a raczej powrotu piłkarzy naszych do Ligi.

Wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że jednak mimo wszystko WKS Śmigły w tym roku zakwalifikuje się do Ligi.

Na czterech finalistów przy trzech jednoczesnych awansach trudno jest nie mieć nadziei, że się nie znajdzie w gronie trzech wybrańców losu piłkarskiego.

Na 4 walczące drużyny 3 znajdą się w Lidze. Trzeba jednak będzie wykazać dużo silnej woli, żeby wywalczyć zwycięstwo. Przeciwnicy są wyjątkowo silni.

Nie traćmy jednak nadziei. Bądźmy dobrej myśli. WKS Śmigły musi wygrać ze Stanisławowem, a potem wejść do Ligi.

Chociaż mecz ze Stanisławowem nie ma nic wspólnego z rozgrywkami o wejście do Ligi to jednak w dużej mierze zwycięstwo nad Stanisławowem można postawić drużynę wileńną na nogi. To znaczy wzmocnić ją moralne. Dodać otuchy i siły bojowej.

Trzeba pamiętać, że dziś już WKS Śmigły reprezentuje nie tylko Wilno ale całą Polskę Północno-Wschodnią. Po skończonych meczach pierwszej serii i po zwycięstwie nad drużynami mistrzów okręgu Brzesko-Poleskiego i Białostockiego jesteśmy reprezentantami całego terenu położonego na północo-wschód od Warszawy.

Sport piłkarski, jeżeli chodzi o widowiskowość należy do najbardziej popularnych. Piłka nożna jest u nas sportem lubianym. Mamy za sobą już pewną kartę historii sportowej. Teraz zapiszą się następne karty, które powinny stać się dla nas wszystkich bliskie, znane, poprostu nasze własne.

Musimy współpracować z piłkarzami. Stanowczo za dużo jest u nas egoistów sportowych, którzy nauczyli się tylko wymagać, albo narzekać i na tym koniec.

Poza pójściem na mecz trzeba nieco zbliżyć się do sportu i nieraz tej czy innej drużynie przyjść z pomocą. Zdawałoby się, że Wilno przy sympatiach do WKS Śmigły musiałoby być sporo kibiców sportowych. Niestety ich nie ma.

Brak kibiców klubowych i prawdziwych przyjaciół tego sportu odbija się ujemnie na całokształcie pracy.

Nie mówmy jednak lepiej o tym. Dziś możemy powiedzieć tylko jedno, że Wilno pod wielu względami zmieniło się. Wilno zaczęło pracować sportowo. Po przykrych doświadczeniach z poprzednich lat przyszli nasi sportowcy do przekonania, że zwyciężać można tylko wówczas gdy ma się trening i to trening solidny.

Przestaliśmy jednocześnie wierzyć w sławy „zagranicznych“ trenerów. Mamy obecnie własnych instruktorów, którzy potrafią niewątpliwie uczyć naszych młodszych graczy nie gorzej od drogich panów sprowadzanych z innych miast.

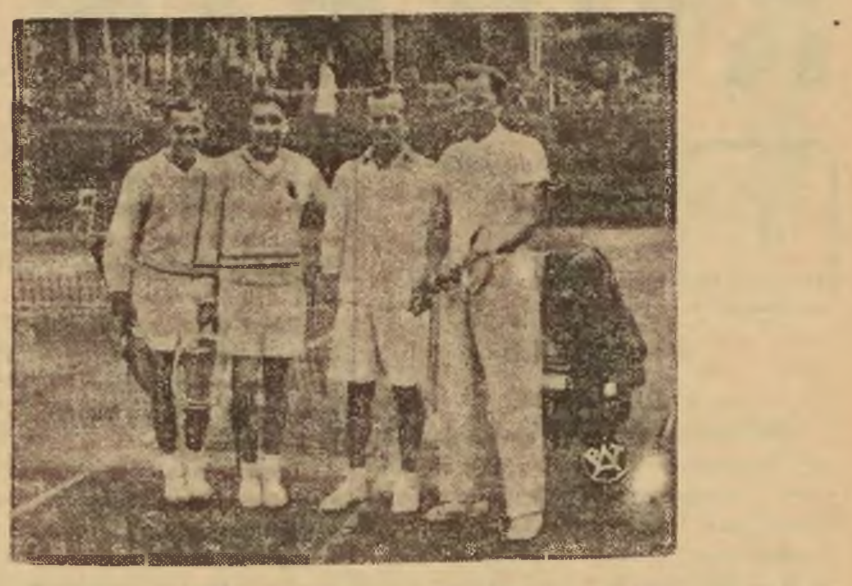
Rzecz oczywista, że mamy jeszcze wiele braków, ale z roku na rok zaznacza się coraz wyraźniejszy postęp w każdej niemal dziedzinie sportu piłkarskiego czy to wciąwszy sprawy sędziowskie, zawodnicze, instruktorów, czy wreszcie pracę Zarządu WOZPN, na czele którego stoi obecnie płk. dypl. J. Szafran.

Piłkarstwo wileńskie jest więc w przededniu wielkich wydarzeń sportowych.

Mieć będziemy szereg rzeczywiście ciekawych meczów, a ponadto WKS Śmigły wybiera się po raz pierwszy na Litwę celem rozegrania szeregu spotkań rewanżowych.

J. Nieciecki.

Z tenisowych mistrzostw morskich



W IV tenisowych mistrzostwach morskich jakie odbyły się w Wejherowie brały udział najlepsze rakiety polskie Jadwigą Jędrzejowską na czele. Na zdjęciu — zespół męski z Tłoczyńskim Ignacym, Tłoczyńskim Ksawerym, Hebda i Bojanowskim.

Dokładny termnarz V Zimowej Olimpiady w Garmisch

Komitet organizacyjny V Olimpiady zimowej w Garmisch Partenkirchen opracował dokładny plan i terminarz igrzysk olimpijskich.

W piątek dn. 2 lutego 1940 roku godz. 11 uroczyste otwarcie olimpiady zimowej. O godz. 15 mecz hokejowy, o 17 jazda szybka panów na 500 m, o godz. 21 mecze hokejowe.

Sobota dn. 3 lutego o godz. 8 — czwórki bobslejowe, o 9 jazda szybka pań na 500 m, o 9 rano, 15 i 21 mecze hokejowe.

Niedziela dn. 4 lutego o godz. 8 czwórki bobslejowe, o 9 jazda szybka panów na 5000 m i jazda figurowa pań, o 17 i 21 mecze hokejowe.

Poniedziałek dn. 5 lutego o g. 8 jazda szybka pań na 1000 m, o g jazda figurowa pań, o 15 mecze hokejowe.

Wtorek dn. 6 lutego o 8 dwójki bobslejowe, o 9 jazda figurowa panów, o 10 jazda szybka panów na 1500 m, o 15, 17 i 21 mecze hokejowe.

Środa dn. 7 lutego o godz. 8 bieg patroli wojskowych, o 8 dwójki bobslejowe, o 9 jazda figurowa panów i jazda szybka pań na 1500 m, o 15, 17 i 21 mecze hokejowe.

Czwartek dn. 8 lutego o godz. 8 jazda szybka pań na 10.000 m, o 9 mecze hokejowe, o 11 slalom pań, o 15 jazda figurowa parami, o 21 mecze hokejowe.

Piątek dn. 9 lutego o 8 rano jazda szybka pań na 3000 m, o 9 mecze hokejowe, o 11 slalom panów, o 14 30 jazda figurowa panów, o 21 mecze hokejowe.

Sobota dn. 10 lutego o godz. 10 zawody narciarskie, o 14 30 jazda figurowa pań, o 21 mecze hokejowe.

Niedziela dn. 11 lutego o godz. 11 konkurs skoków, o 14.30 finał zawodów hokejowych, o 17.15 uroczystości zamknięcia olimpiady zimowej.

Sportowcy P. P. W. na starcie

Wczoraj odbyły się w Wilnie mistrzostwa okręgowe Pocztowego Przysposobienia Wojskowego z zasięgu Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów. Rano na Wilii osady pocztowców stanęły do wyścigu kajakowego na trasie, wynoszącej około 5 kilometrów.

Pierwsze miejsce zajęła osada wileńska w składzie Hrydzewicz i Ludkiewicz przed osadą Grodno i Słołpce. Czas osady zwycięskiej wynosi 23 minuty. Zaraz po wyścigu kajakowym nastąpił start do wyścigu kolarskiego na szosie niemenczyńskiej. Trasa biegu wynosiła 50 kilometrów. Miejsca zajęli: pierwsze Komar (Wilno w czasie 1 godz. 34 min., 2) Jaskółkowski (Wilno). — 1 godz. 34 min. 3 sek. 3) Skuratowicz (Wilno) — 1 godz. 35 min. 2 sek. Po zawodach kolarskich na basenie Ośrodka WF odbyły się bawody pływackie 100 mtr. stylem dowolnym w grupie panów wygrał Stankiewicz (Wilno) — 45,6 sek. Po południu na stadionie Ośrodka WF odbyły się zawody lekkoatletyczne.

Po defiladzie zawodników odegrano hymn państwowy, a do lekkoatletów przemówił prezes Mieczysław Nowicki.

Wyniki przedstawiają się następująco: 100 mtr. 1) Żardzin (W) 12,4; 2) Dabrowski (W) 12,1; 3) Hajdamowicz (W) 13,3 60 mtr. pań 1) Kutakówna (W) 9,4; 2) Awinisówna (G) 10,4; 3) Lewszczukówna (Bar) skok wdal pań 1) Milanowska (Lida) 4,03; 2) Hoppenówna (W) 3,80 skok wdal panów 1) Łaszyński (W) 5,80; 2) Czarnocki (G) 5,77; 3) Czarnocki (B) 5.49.

Pchnięcie kulą pań: 1) Grygierówna (Baran.) 8.84; 2) Szynkiewiczówna (G) 7.23 pchnięcie kulą panów 1) Ichilczyk (G) 11.76; 2) Domański (Baran.) 9.41.

Rzut dyskiem panów 1) Kozak (G) 32.10; 2) Zardzin (G) 31.21.

Bieg trzy tysiące mtr. 1) Bębnowski (W) 9.56,3; 2) Dordzik (W) 9.57,2; 3 Jankielewicz (Polskie Radio) 10.12,4.

Trójbój pań 1) Skorókówna (W); 2) Sarankiewiczówna (Pińsk).

Trójbój panów Zieniewicz (W); 2) Szewczyk (Brześć); 3) Paszkiewcz (Brześć).

Na zakończenie odbyła się sztafeta olimpijska.

Po zawodach prezes N. Nowicki rozdał zwycięzcom nagrody.

Widzów do tysiąca osób.

W N. Wilejce odbył się wczoraj mecz piłkarski między Jodemką a Strzelcem z Lidy.

Wynik remisowy 1:1 każe drużynom tym spotkać się z sobą jeszcze raz

Mecz decydujący o wejście do klasy „A“ odbędzie się 6 sierpnia.

Napierała mistrzem

Zakończony został wczoraj wyścig kolarski dookoła Polski. Meta tego wyścigu mieściła się w Warszawie. Na 35 startujących w ogólnej klasyfikacji tylko 11 kolarzy skończyło ten 7-etapowy wyścig.

Mistrzem został Napierała z Warszawy mając ogólny czas 41 godz 32 min. i 58,6 sek.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że tegoroczny wyścig nie udał się. Wyniki są słabe. Stwierdzają one bardzo niski poziom sportu kolarskiego w Polsce.

Ł. K. S. przegrał

W meczach piłkarskich o wejście do Ligi uzyskane zostały wczoraj następujące wyniki:

ŁKS przegrał ostatecznie z Legią 0:3.

Starachowice przegrały z Gryfem Toruńskim 1:2.

Junak wygrał ze Strzelcem 4:0.

Śląsk pokonał Fablok 4:0.

Trzeba przyznać, że wyniki są sensacyjne.

MARY RICHMOND

49

MIŁOŚĆ I PODEJRZENIE

Przekład autoryzowany z angielskiego W. M.

Streszczenie początku.

W Auclandzie została zamordowana Lilian Crane i porwana jej wychowanka Fleurette. O zbrodnię posądzem są przyjaciele straconego bandyty Jona Rolfe'a. Zakochany we Fleurette Jimmy Carter wzywa do pomocy swego przyjaciela Hardinga. Sprawcy zbrodni zażądali okupu 5 tys. funtów który doręczył im Jimmy Carter. Bandytów ściga Harding, lecz popadł w zasadzkę. Jednakże policja zdołała złapać byłą służącą Lilian Crane — Fenton. Aresztowaną Hardang badał — bez rezultatu. Po wstępnej rozprawie sądowej aresztowaną postrzelono śmiertelnie na ulicy. Na miejscu zbrodni Harding znalazł maskotę należącą do Elżbiety Courtenay, która przed kilku dniami odrzuciła jego oświadczyny. Gdy wrócił po wypadku, zastał Hardinge w swoim mieszkaniu Elżbietę, która zawiadomiła, że przyjmuje jego oświadczyny. Zwiększa to podejrzenie agenta, który każe Elżbietę śledzić a zentowi.

(Dalszy ciąg).

Z tymi słowami, brzmiącymi złowróżbnie w uszach, i z niepokojącym przekonaniem w duszy, że coś niezwykłego wydarzyć się musi, Hardinge opuścił dom.

Elżbieta powróciła do salonu. Atherton nie ruszył się z miejsca, ale z twarzy jego znikł wyraz znurzenia. Wyglądał jak człowiek o napiętej energii i czujności.

— Zamknij drzwi — rozkazał, gdy weszła.

Elżbieta zrobiła to i, przechodząc koło kominka, wzięła jedno z leżących na nim pism, które zaczęła przeglądać.

— Czy rzeczywiście masz zamiar wyjść za tego bubka? — zapytał Atherton.

— Tak, dlaczego nie miałabym tego zrobić?

— Nie do mnie należy odpowiadać na to pytanie! Sam wiesz najlepiej. Zwariowałaś, kobieto! Jesteś zupełnie nieprzytomna! Typek, co wścibia nos w nieswoje sprawy... Czy rzeczywiście myślisz, że ci się uda ta zabawa?

— Tak, myślę. Jeżeli wy mnie wypuścicie. — Elżbieta odrzuciła pismo i obróciła się żywo ku niemu. — Posłuchaj mnie, Jerzy wiesz, jakie miałam życie! Wiesz, przez jakie piekło musiałam przejść! Cóż bardziej naturalnego, że kiedy widzę przed sobą możliwość wydobycia się z niego. Kiedy widzę przed sobą możliwość zyskania szczęścia, chcę ją uchwycić i zatrzymać!

— To by się dało zrobić, gdyby chodziło o każdego innego człowieka. Ale ten Hardinge... Cóż to, czy nie wiesz, kim on jest? Nie potrafisz go oszukać, gdyby ci się to nawet udało, wcześniej czy później wszystko by wywąchał.

— Niekoniecznie.

— A ja ci mówię, że na pewno tak by się skończyło. Pofatyguj się trochę, dziewczynko, pomyśl, co się wtedy stanie? Mogę ci to powiedzieć — nachylił się do niej, aż kolana jego dotknęły prawie jej nóg. — Bomba pęknie z hukiem, a ty pozostaniesz sama przy jej szczątkach. Wiem, tobie się wydaje, że kochasz tego bubka, ale przejdzie ci to: u kobiet to łatwo przechodzi. Posłuchaj mojej rady i zerwij z nim, póki czas. Dopóki on jeszcze nie wykrył prawdy!

Elżbieta pobladła, aż jej usta zbielały, ale wzruszyła ramionami z wyrazem niezachwianej stanowczości.

— Nie, ja z nim nie zerwę! Nie chcę! Mam prawo do szczęścia! Spróbuję. A jeżeli bomba pęknie z hukiem, niech będzie co chce!...

* * *

Hardinge zaczekał, aż się zupełnie ściemniło i znowu wybrał się do Charlcote. Ale nie poszedł w stronę domu, tylko cicho i ostrożnie posuwał się przez park, trzymając się w pobliżu krzaków, w których w razie niebezpieczeństwa mógł znaleźć dobrą kryjówkę. Jego gumowe podeszwy nie czyniły najmniejszego hałasu, a przy tym umiał chodzić jak kot, instynktownie omijając suche gałązki i żwirowane dróżki.

Williams przestrzegał go przed owczarkami, to też uważał pilnie, czy ich nie napotka. Taki napad byłby obecnie nadzwyczaj niepożądany. Celem jego wyprawy było laboratorium, którego odszukanie nie przedstawiało trudności, nawet w ciemnościach. Duży nieproporcjonalny budynek ukazał się wkrótce jego oczom. Najwidoczniej doktór Miller pracował jeszcze, gdyż wąska smuga światła wypływała ze szpary pod drzwiami. Hardinge obszedł cały dom i doszedł do tych samych wniosków, co Williams. Mógłby to być jakiś feodalny zamek obronny. A ten stary, sądząc po niezwykłych ostrożnościach, spodziewa się chyba zbrojnego napadu! Hm. Mam na sumieniu niejedno włamanie do cudzego domu, ale tym razem zdaje się, będę musiał się poddać!“ — Podszedł do samych drzwi i przyłożył ucho do szpary. Ale żaden dźwięk nie dolatywał ze środka. Jedno z dwojga: albo sala doświadczeń była izolowana, albo też dokrót Miller pracował w najzupełniejszej ciszy. — „Ciekawa rzecz, co on tam robi?“ — myślał Hardinge wkładając ręce do kieszeni i przyglądając się szklanemu dachowi. Zastanawiał się właśnie, czy warto zaryzykować wdrapanie się n dach? Już zdecydował, że nie należy zbytnim pośpiechem narażać się na niepowodzenie, gdy z laboratorium doleciał przeraźliwy krzyk. Krzyk — rozpaczy! Trwało to zaledwie trzy sekundy, i krzyk zamarł. Znów zapanowała niezmącona cisza.

Krople potu wystąpiły na czoło Hardinge'a. Czuł niezwykłą suchość w ustach. „Boże mój — szepnął do siebie — czy tam mordują kogoś?“ Stał, niezdecydowany, niepewny, co ma robić. Zdawało mu się, że jakieś złe siły ciążą nad nim, zagrażają jego osobie...

(D. c. n.)

KRONIKA

LIPIEC **31** Poniedziałek

Dziś: Ignacego Lojoli M.
Jutro: Piotra Ap. w Okow.

Wschód słońca — g. 3 m. 27
Zachód słońca — g. 7 m. 23

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbuta Świętojańska 2 Zasławskiego Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionowa 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

KOŚCIELNA

— 500 wiernych ściągnęło do Kalwarii. Wczoraj ściągnęło do Kalwarii bardzo wiele pielgrzymek z Wilna oraz bliższych i dalszych okolic.

Drogi Męki Pańskiej zwiedziło w ciągu dna wczorajszego około 5000 wiernych

MIEJSKA.

—Regulacja rynku koło Hali Miejskiej. B. rynek koło Hali Miejskiej, gdzie do niedawna znajdowały się szpetne straga ny zmienił swój wygląd. Po usunięciu stra ganów, plac uporządkowano, a obecnie zostanie on wyłożony trwałą nawierzchnią. Jednocześnie zarząd miejski postano wił odremontować gmach Hali Miejskiej

TURYSTYCZNA

— **Pociąg turystyczny** do Francji i Szwajcarii w dniach 12—26.VIII. Zwiedzanie Budapesztu, Balatonu, Wenecji, Lido, Nicei, Monte Carlo, Cannes, Paryża. Wersalu, Zurichu i Mediolanu. Cena udziału zł 395. Zapisy i informacje w „Orbisie".

RÓŻNE.

— Bezroboce zmniejszyło się o 40 osób. Bezrbocie na terenie Wilna wykazuje w dalszym ciągu tendencję zniżkową W stosunku do ubiegłego tygodnia bez robocie zmniejszyło się o blisko 40 osób.

Wilno liczy obecnie ponad 1000 bezrobotnych, w tym pokaźny procent pracowników umysłowych.

SŁONIMSKA

— **Nowe jezdnie.** Już od wczesnej wiosny powiatowy Zarząd Drogowy w Słonimie zapoczątkował duże prace nad przebudową ulic i jezdni w centrum miasta, obejmując programem robót plac Wolności, oraz ulice: Mickiewicza, Sienkiewicza, Poniatowskiego, Ułańska i in. Wykonano duże prace ziemne, niezbędne do obniżenia poziomu dotychczasowej jezdni, a obecnie na wykończeniu są prace brukarskie. Ulica Sienkiewicza jest już prawie wybrukowana, a inne ulice wyłożone gładkimi „trylinkami" — zupełnie zmieniły wygląd śródmieścia.

Prace przy hotelu Wiktoria zostały wstrzymane na prośbę Zarządu Miasta która zamierza tam pogłębić wodociągi Te asme prace wykonane będą na innych ulicach, gdyż się okazuje, że wobec obniżenie poziomu jezdni — wodociąg znajdzie się na 70 cm pod powierzchnią jezdni, a to zagraża zamarznięciu wody w okresie chłodów.

— **Wycieczka do Gdyni.** Pod przewodnictwem burmistrza miasta inż. Henryka Bieńkiewicza odbyło się zebranie miejscowego społeczeństwa, na którym uchwalono zorganizować wycieczkę pociągiem popularnym (turystycznym) nad polskie morze — do Gdyni.

Wg dotychczasowych ustalonych danych program wycieczki przedstawia się następująco: Słonim — wyjazd dn. 19.VIII godz. 20, Gdynia — przyjazd dn. 20.VIII godz. 9, Gdynia — odjazd dnia 22.VIII godz. 24, Warszawa — przyjazd dn. 23.VIII godz. 8, Warszawa — odjazd 23.VIII godz. 23, Słonim — przyjazd dn. dn. 24.VIII godz. 6.

Jak wynika więc z planu powyższego wycieczka zabawi nad morzem pełne 3 dni, zaś w drodze powrotnej zatrzyma się na 1 dzień w Warszawie.

Koszt przejazdu w obie strony w wagonach turystycznych z miejscami sypialnymi wynosi zł 32 gr 60, które wpłacać należy do dnia 5 sierpnia rb do KKO w Słonimie.

Poza przejazdem przewidziane są następujące świadczenia dodatkowe, objęte wymienioną wyżej kwotą: noclegi w wagonach w czasie postoju w Gdyni, zwiedzanie motorówką portu w Gdyni, zwiedzanie miasta i urządzeń portowych pod kierownictwem przewodników od strony lądu, wreszcie wycieczkę statkiem do Jastarni.

ŚWIĘCIAŃSKA

— **Regulacja ulic i brukowanie jezdni** półobrobioną kostką oraz układanie krawężników w Święcianach jest prowadzona bez przerwy. Ulice: Wileńska i 3 Maja są już doprowadzone do należytego stanu obecnie zaś roboty brukarskie trwają na ul. Łyntupskiej. Śródmieście Święcian ma wygląd odświętny.

— **Bezrobocie** na terenie pow. święciańskiego według danych uzyskanych ze źródeł miarodajnych nie istnieje. Wszyscy bezrobotni zostali zatrudnieni przy pracach inwestycyjnych oraz na drogach publicznych. Bliższe szczegóły i wyszczególnienie inwestycyj podamy niebawem.

— **Stan finansowy** gmin pow. święciańskiego jest zadawalniający. Budżety administracyjne w r. ub. zostały wykonane w 100 proc., nawet ze znaczną nadwyżką w niektórych gminach. **(Ter).**

— **Nadwyżkę budżetową** w ub. roku budżetowym 1938/39 dzięki oszczędnej i racjonalnej gospodarce przełożonych gmin (wójtów i burmistrzów) oraz należytemu nadzorowi władz powiatowych — wykazały wszystkie gminy wiejskie i miejskie pow. święciańskiego.

Zaległości podatkowe są minimalne, bowiem w stosunku do płatników opieszałych, lub zaniedbujących obowiązki obywatelskie samorządy stosują kroki egzekucyjne. Ostatnio np. Zarząd gminy w Kołtynianach wystąpił z wnioskiem bezwzględnego zastosowania egzekucji w stosunku do opieszałego płatnika — właściciela Dóbr Kołtyniany p. Adolfa Kopcia, który od lat kilku nie płacił podatku wyrównawczego na rzecz gminy. Suma zaległości tego podatku od wspomnianego płatnika sięga 8000 złotych, co stanowi jedną trzecią budżetu administracyjnego tej gminy na rok bieżący.

OSZMIAŃSKA

— **Zespoły ogrodów warzywnych.** W celu szerszej propagandy jarzyn Powiatowa Organizacja Kół Gospodyń Wiejskich w Oszmianie uruchomia na terenie powiatu 19 zespołów ogrodów warzywnych, liczących 147 uczestniczek. W roku 38/39 rozprowadzono 200 szt. krzewów malin i 180 szt. krzewów porzeczek, sprowadzonych z Instytutu Gospodarczego z Puław.

Dalszym ciągiem konkursów warzywnych są kursy przetworów owocowych, które w tym okresie przeprowadzono w 5 miejscowościach. Ponadto przeprowadzono 10 kursów tygodniowych gotowania, pieczenia i przetworów mięsnych oraz 3 kursy kroju i szycia. Na kursy uczęszczało ponad 300 uczestniczek.

BRASŁAWSKA

— **Nadwyżka budżetowa** gminy Widze w ub. roku budż. po uwzględnieniu 32000 zł wydatkowanych na rozbudowę miejscowej szkoły powsz. III stopnia, umożliwiającej obecnie pomieść 700 dzieci — sięga 6600 zł.

— **Sprawność poczty** i sprawna obsługa interesantów w Widzach jest godna pochwały. Szczególnie należą się wyrazy uznania urzędniczce p. A. Tomaszewiczowej, która zapamiętała nazwisko osoby zgłaszającej się po raz pierwszy, a po nadejściu korespondencji bez zapytania poinformowała o przesyłce. Również listonosz p. Rękojść pomimo późnej pory odnalazł adresata i doręczył paczkę czasopism chociaż adresu dokładnego nie znał.

— **Melioracje** na terenie gminy Widze w r. b. są prowadzone w obiektach: Puzowo—Nowo-Wieś—Widze i Kajaty. Ludność, pomimo zrozumienia konieczności osuszania błotnistych terenów narzeka na wyznaczenie nadmiernych stawek, sięgających aż 350 proc. płaconego państw. podatku gruntowego. **(Ter).**

Podrzutki, podrzutki...

Na ul. 3 Maja, koło kościoła św. Jakuba, znaleziono podrzutka płci męskiej, około 5-miesięcznego. Przewieziono go do Izby Zatrzymań

*

W klatce schodowej domu Nr 56 przy ulicy Zawalnej zostały podrzucone: 9-letnia Janina Wierzbicka, 6-letnia Lucja i 2-letnia Teresa

Jak oświadczyła najstarsza, przyprowadziła je tam znana im dziewczynka. Rodzice podrzuconych dziewczynek zniknęli w niewiadomym kierunku.

RADIO

WILNO

PONIEDZIAŁEK, dnia 31 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna: „Witaj Panno". 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty). 8,15 Pogadanka dla kupców. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13,05 Program na dzisiaj. 13.10 Muzyka lekka. 14.00 Powracamy do zdrowia — audycja w opracowaniu dr Marii Kołaczyńskiej. 14.15 Utwory W. A. Mozarta na instrumenty dęte pod dyr. L. Blecha. 14.40 Echa niedzieli sportowej. 14,45 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Dawid Copperfield" — słuchowisko. 15,15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.55 Pogadanka KKO 16.00 Dziennik popołudniowy. 16,10 Pogadanka aktualna. 16,20 Koncert chórów (płyty). 16,45 Kronika naukowa: „Fizyka". 17.00 G. Donizetti: Fragmenty z opery „Don Pascuale". 17,30 Wędrówka do Nowej Wilejki — felieton Reginy Wiercińskiej. 17,40 Recital skrzypcowy. 18.00 Dawna muzyka fletowa. 18.20 „Polskość ewangelizmu na Śląsku Cieszyńskim" — odczyt. 18.30 Recital fortepianowy. 19.00 Audycja Przysposobienia Wojskowego Kobiet. 19.30 Przy wieczerzy. 20.25 Czytanki wiejskie: „Bajki" La Fontaine'a. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Z kraju gór, śniegów i mocnych ludzi — reportaż dźwiękowy ze Szwajcarii. 21.50 Echo mocy i chwały. 22.00 Pogadanka aktualna. „Projekty urządzeń turystycznych pod Wilnem", wygłosi Jarosław Niecieck. 22.10 Utwory Edwarda Elgara 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczorego i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 1 sierpnia 1939 r

6,56 Pieśń poranna: „Witaj Panno". 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka (płyty) 7,40 Koncert. 8.15 Gawęda. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 Program na dzisiaj. 13.10 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 14.00 „Pochopne sądy" — pogadankę dla kobiet prowadzi Apolonia Konopacka. 14,10 Koncert solistów. 14.40 Sylwetk sportowców. 14.45 Przerwane wakacje — opowiadanie dla młodzieży. 15.00 Muzyka góralska (płyty Neumanna). 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Utwory organowe. 16.45 Kronika literacka. 17.00 Robert Schumann: „Karnawał". 17.30 „Poradnik dla znudzonych" — gawęda Jana Huszczy. 17.45 Utwory fortepianowe w wykonaniu Włodzimierza Trockiego. 18.00 Recital śpiewaczy. 18.25 Koncert kameralny. 19.00 Audycja dla robotników. 19.30 Muzyka: „Przy wieczerzy". Wykona Orkiestra Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. Władysława Szczepańskiego. 20.25 Czytanki wiejskie: „Bajki" Lafontaine'a. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 Gioacchino Rossini: „Cyrulik Sewilski" opera komiczna.. W przerwie Szkic literacki. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego komunikaty.

BARANOWICZE

PONIEDZIAŁEK. dnia 31 lipca 1939 r.

6,56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13,10 Muzyka taneczna (płyty). 15,35 Nasz program. 14,00 Ludowa muzyka egzotyczna (płyty). 17,00 G. Donizetti — fragmenty z opery „Don Pasquale" — płyty z Wilna. 17,30 Wędrówka do Nowej Wilejki — felieton Reginy Wiercińskiej z Wilna. 17,40 Recital skrzypcowy Aleksandra Poleskiego z Wilna. 20,25 Audycja dla kobiet wiejskich: „U Fabiana spaliła się zagroda" pogadanka Jana Wierzbó ki. 20,35 Wiadomości dla naszej wsi. 22,00 Profesor Leon Borowski i jego uczniowie — (Adam Mickiewicz, Tomasz Zan i inni) — felieton literacki Andrzeja Smereki. 22,15 „Pod zielonym parasolem" — koncert rozrywkowy (płyty z zapowiedziami i wesołe anegdoty). 23,05 Zakończenie programu.

WTOREK, dnia 1 sierpnia 1939 roku.

6.56 Pieśń poranna. 13.00 Wiadomości z naszych stron. 13.10 Pieśni rycerskie i legionowe (płyty). 13.55 Nasz program. 14.00 „Uwertury" (płyty). 17.00 Robert Schumann „Karnawał" (płyty z Wilna). 17.30 „Poradnia dla znudzonych" — gawęda Jana Huszczy (z Wilna). 20.25 „Naszej żywiole grozi pryszczyca" — pogadanka Antoniego Zembrzuskiego. 20.35 Wiadomości dla naszej wsi. 23.05 Zakończenie programu.

TEATR I MUZYKA

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— Dziś przedstawienie zawieszone.

— „Modelka". Jutro grana będzie dalszym ciągu ostatnio wystawiona operetka klasyczna Suppé „Modelka" w wykonaniu całego zespołu artystycznego. Będą to ostatnie przedstawienia tego zespołu, który niebawem opuszcza Wilno.

— W czwartek grana będzie raz jeden tylko — po cenach propagandowych operetka Straussa „Baron Cygański".

— W piątek zaś również po cenach propagandowych „Skowronek" — Lehara.

Ofiara

39 Warszawska Żeglarska Drużyna Harcerska zmiast kwiatów na Rossie na grobie Marszałka — 10 zł. na Fon.

Czyje pieniądze?

W jednym z urzędów pocztowych w Wilnie znaleziono kilkaset złotych, w drugim wypadku — kilkadziesiąt.

Prócz tego na terenie miasta znaleziono wiele innych dobrych sum. Wszystkie te zguby są odebrania w Wydziale Śledczym ul. Świętojańska 3, pokój 12.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne: Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieck — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck. Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr, drobne 10 gr za wyraz, Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o.
Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Red. odp. ... Włodzimierz ...